

wronieckie

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ



sprawy

ISSN 1231- 5680 • Rok XI nr 35 (215) • 06.09. 2001 r. • Cena: 1,90 zł (w tym 7% VAT)

NIE TRĄC CZASU W POZNANIU
TWOJE BIURO PODRÓŻY
JEST W SZAMOTULACH

ul. Jabłoniowa 2 • tel./fax: 061 29 24 564



Organizujemy również wycieczki na zamówienie
Wynajmujemy autokary, busy i auta
Kolonie, obozy krajowe i zagraniczne

REKOMENDACJA WIELKOPOLSKIEJ IZBY TURYSTYCZNEJ



Alojzy
Cieszkowski

str. 8 - 9

Reinkarnacja
kręgielni

str. 5

65-lecie Ogrodów
Działkowych im. Karola
Świerczewskiego

str. 7

Pierwszy dzień szkoły

„Człowiek rodzi się mądry,
a później idzie do szkoły...”

Jan Paweł Bugaj



**Platforma
Obywatelska**

SZANSA DLA POLSKI



**Paweł
Mordal**

**WICESTAROSTA SZAMOTULSKI
KANDYDAT DO SEJMU R.P.**

lista 7 poz. 3

- lat 36, prawnik
- Burmistrz Miasta i Gminy Ostroróg w latach 1991 – 1998
- Radny Rady Miasta i Gm. Szamotuły w latach 1994 – 1998
- Działacz sportowy i turystyczny Ludowych Zespołów Sportowych i Polskiego Towarzystwa Turystyczno Krajoznawczego
- Współtwórca i dziennikarz prasy lokalnej w latach 1989 – 1995
- Krajoznawca – autor przewodników po regionie szamotulskim

Młodość • Doświadczenie • Aktywność

Nowy rok szkolny



▲ W Biedzrowie wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego uroczyście wmurowano akt erekcyjny pod budowę sali sportowej z obiektem dydaktycznym (czyt. str. 3).



▲ Kolejny etap reformy oświaty, trwającej od 1.09.1999 r., sięgnął szkół średnich, które w tym roku startują bez klas pierwszych. We wronieckim „technikum” na Zamościu witano jednak pierwszoklasistów - gimnazjalnych.



▲ Przed szkołami, w najbardziej niebezpiecznych miejscach, Zarząd Dróg Wojewódzkich wyraził się oznakował przejścia dla pieszych - pojawiły się nowe znaki pionowe i poziome (wylane masą plastyczną). Na zdjęciu - w pierwszy dzień szkoły przed SP 2 Straż Miejska czuwała nad bezpieczeństwem ruchu i najmłodszych uczniów.

fot. 3 x: P. Bugaj



II Dożynki Powiatowe Wronki 2001



fot.: Paweł Bugaj

Program Dożynek 9 września 2001 r. (niedziela)

12.30 – Msza św. dziękczynna w kościele p.w. Św. Katarzyny

13.15 – Formowanie korowodu dożynkowego

13.30 – Korowód dożynkowy (trasa – ul. Sierakowska, Rynek, ul. Poznańska, ul. Chrobrego, Olszynki) z orkiestrą dętą Ochotniczej Straży Pożarnej z Wronek.

14.00 – Powitanie gości przez Burmistrza Wronek

14.00 – Część obrzędowa w wykonaniu Zespołu Folklorystycznego „Marynia” z Wronek oraz chór „Con Passione” z Wronek

14.30 – Przemówienia (Starosty i innych)

15.00 – Występ zespołu „Marynia” z Wronek

nek – w tańcu narodowym „polonez”.

15.10 – Występ zespołu śpiewaczego „Duszniczanka”

15.20 – Występ zespołu folklorystycznego „Małe Szamotyły” z Szamotuł

15.40 – Występ zespołu śpiewaczego „Chelmianka” z gminy Pniewy

15.50 – Występ zespołu folklorystycznego „Marynia” z Wronek

16.10 – Występ zespołu śpiewaczego „Niewierzanka” z gminy Duszniki

16.20 – występ zespołu folklorystycznego „Marynia” z Wronek

16.45 – Występ zespołu śpiewaczego „Podrzewianka” z gminy Duszniki

16.55 – Występ zespołu z Gimnazjum w Pniewach.

17.15 – Występ zespołu „Ostrorogskie Jaśki” z Ostroroga

17.45 – Występ zespołu tanecznego „Rapiierki” z gminy Kaźmierz

18.00 – Występ Orkiestry Dętej z Wronek

18.20 – Występ zespołu „Peter Bend” z Kaźmierza

19.00 – Zabawa taneczna gra zespołu „Vanax” z WOK

Na zdjęciu zespół folklorystyczny Marynia, który przedstawi obrządek dożynkowy

Kamień węgielny na rozpoczęcie roku szkolnego

Tym razem 3 września rozpoczął się nowy rok szkolny 2001/2002. W gminie Wronki szczególnie uroczyste rozpoczęcie miało miejsce w Biezdrowie. Tutaj, w obecności społeczności szkolnej szkoły podstawowej oraz gimnazjum, został wmurowany akt erekcyjny w mur budowanej hali sportowej. Czytamy w nim:

Dla społeczności szkolnej i lokalnej jest to fakt doniosły i długo oczekiwany, bowiem inicjatywa budowy sali pojawiła się już jesienią 1983 r., kiedy dyrektorem był pan Zenon Andrzejak, ale niestety, nie doczekała się realizacji. Dopiero w roku 2000 nabrała realnych kształtów za sprawą władz samorządowych, reprezentowanych przez Przewodniczącego Rady Miasta i Gminy pana Leszka Bartola, Burmistrza pana Kazimierza Michalaka, posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pana Romualda Ajchlera oraz przychylności radnych.

30 lipca 2001 roku na teren boiska szkolnego wkroczyło Przedsiębiorstwo Usługowo – Budowlane „Markhen+” pana Marka Różewskiego z Tarnowa Podgórnego,

rozpoczynając budowę pełnowymiarowej sali gimnastycznej z częścią dydaktyczną.

Oprócz osób wymienionych akt erekcyjny podpisali dyrektorzy obu szkół: Krystyna Pawlaczyk (gimnazjum) i Mieczysław Sobański (podstawowa). Akt poświęcił ks. proboszcz Józef Świerkowski a wmurowali go wszyscy wymienieni.

W uroczystości również uczestniczyli: przewodniczący komisji Rady MiG, członkowie Zarządu, przewodniczący rad rodziców, sołtys i pracownicy firmy „Markhen+”.

Ponownie kandydujący poseł, Romuald Ajchler przypomniał zebranym o swoich zasługach odnośnie realizacji budowy sali

w Biezdrowie, a burmistrz Michalak złożył obietnicę o przyspieszeniu realizacji budowy sali.

Po części oficjalnej goście spotkali się na poczęstunku przy gustownie przybranym stole szwedzkim, fundowanym przez pana Różewskiego. Później obejrzano jeszcze dwie kolejne realizowane inwestycje na terenie szkoły: budowę nowej kotłowni olejowej i oczyszczalni ścieków.

P. Bugaj



Uroczysty apel

fot.: Paweł Bugaj



INFORMACJE Urzędu Miasta i Gminy

tel./fax (0-67) 254 11 35
e-mail: promocja@wronki.wlkp.pl

Informacja w sprawie spisu wyborców w wyborach do Sejmu RP i do Senatu RP

Wyborcy zameldowani na terenie gminy na pobyt stały wpisani są do spisu wyborców z urzędu.

Wyborcy stale zamieszkali na obszarze gminy bez zameldowania na pobyt stały wpisani są do spisu wyborców, jeżeli złożą w urzędzie gminny pisemny wniosek wraz ze wskazaniem adresu ostatniego zameldowania na pobyt stały poza obszarem gminy.

Wyborcy stale zamieszkali na obszarze gminy nie posiadający stałego zameldowania również mogą złożyć pisemny wniosek o wpisanie do spisu wyborców.

Wyborcy stale zamieszkali na obszarze gminy pod innym adresem aniżeli adres ich zameldowania na pobyt stały na obszarze gminy mogą być wpisani do spisu wyborców pod adresem stałego zamieszkania, jeżeli złożą pisemny wniosek.

Wyborca niepełnosprawny, na wniosek złożony w urzędzie gminy jest dopisany do spisu wyborców w wybranym przez siebie obwodzie głosowania, w którym znajduje się lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych.

Lokale dostosowane do potrzeb wyborców niepełnosprawnych na terenie gminy Wronki:

- obwód nr 1 - Wroniecki Ośrodek Kultury Wronki, ul. Poznańska 59
obwód nr 8 - Szkoła Podstawowa Nr 2, Wronki, ul. Poznańska 46

Na żądanie wyborcy zmieniającego miejsce pobytu przed dniem wyborów, urząd gminny wydaje zaświadczenie o prawie do głosowania.

Spis wyborców jest udostępniony na piśmie wniosek.

Urząd Miasta i Gminy Wronki informuje, że druki wnioski o wpisanie do spisu wyborców można pobrać w Referacie Spraw Obywatelskich - pok. nr 5

Wnioski należy składać do Urzędu Miasta i Gminy Wronki w terminie do 13 września 2001r. do godz. 15.30.

Burmistrz Miasta i Gminy Wronki

Gminny Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych

Komisja Rozwoju Wsi Rady Miasta i Gminy Wronki

Apel, z jakim zwróciliśmy się o pomoc dla powodzian, spotkał się z bardzo dużym zrozumieniem mieszkańców miasta i gminy, którzy ofiarowali ponad 50 ton zboża, ziemniaków i innych produktów żywnościowych.

Dziękujemy

za spełnienie patriotycznego i chrześcijańskiego obowiązku wszystkim, którzy odpowiedzieli na nasz apel. Spółdzielni Usług Rolniczych w Ćmachowie dziękujemy za zmagazynowanie i załadunek.

Jesteśmy przekonani, że zawsze możemy liczyć na wsparcie w trudnych sytuacjach losowych.

Przew. Komisji Rozw. Wsi Antoni Odrobny,
Prezes Gminnego Związku RKiOR we Wronkach Edward Ławniczak
Burmistrz Kazimierz Michalak

Krzyżaniak Lech, radny RMiG Wronki

Interpelacja

w sprawie rozszerzenia zakresu zadań inwestycyjnych w 2001 r.

W związku z zapowiadaniem przez Zarząd MiG zmniejszeniem nakładów na realizację zadań inwestycyjnych w 2001 r. np. na budowę hali sportowej przy SP w Biezdrowie z 1,5 mln. zł. do kwoty 1 mln. zł., rezygnacją z poniesienia planowanych nakładów na budowę zakładu utylizacji odpadów komunalnych, oraz uzyskaniem w wyniku starań p. posła Romualda Ajchlera subwencji z Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w wysokości 850.000 zł. z przeznaczeniem na rozbudowę SP w Biezdrowie, rozbudowę świetlicy we Wróblewie i modernizację drogi w Kłodzisku, proponuję w br..

1. Zakończyć budowę świetlicy we Wróblewie.

2. Rozpocząć rzeczowo remont drogi do Strózek.

3. Zlecić wykonanie dokumentacji technicznej na część zadań wynikających

z koncepcji kanalizacji miasta i gminy pod kątem złożenia w początkach przyszłego roku wniosku o dotacje ze środków unijnych na 2003 r. oraz z krajowych funduszy celowych.

UMiG nie ma przygotowanej dokumentacji do rozpoczęcia realizacji innych zadań inwestycyjnych. Wydaje się więc celowym przygotowanie przez Zarząd propozycji zmian budżetowych, w tym szukania możliwości czasowego wyrównania opóźnień spływu z puli centralnej środków na pomoc społeczną. Należy też szukać sposobów udzielania pomocy materialnej uczniom i studentom z rodzin o niższych dochodach, szczególnie ze wsi, obciążonym dodatkowo trudnościami i kosztami komunikacyjnymi do miejsca zamieszkania.

Lech Krzyżaniak
Wronki, 30 sierpnia 2001 r.

Gmina bez jeziora

Wystąpiono do AWRSP o podanie informacji o stanie prawnym jezior w Chojnie. Agencja poinformowała Zarząd MiG Wronki, że na jeziora Chojno i Radziszewskie została podpisana umowa dzierżawy na podstawie przetargu z dnia 26.01.1994 r. z panem Waldemarem Radziejem. Umowa została podpisana zgodnie z wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z dnia 18.03.1998 r., ponieważ Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 27.02.2001 umorzył postępowanie odwoławcze Gminy Wronki.

pab

ZMARLI

**MIESZKAŃCY MIASTA
I GMINY WRONKI**

Maria Świniarska, lat 42
Biezdrowo, zm. 28.08.2001 r.

Leszek Odrobny, lat 41
Wronki, zm. 3.09.2001 r.

Michał Karwat, lat 79
Jasionna, zm. 3.09.2001 r.



POMOC NADESZŁA W PORĘ

Od wielu miesięcy parafia borecka i jej wszystkie problemy były znowu, tylko i wyłącznie, na głowie proboszcza Mariana Binka. Nie tracił jednak optymizmu, wierzył, że wszystko musi się kiedyś pokładać. I stało się.

Na mocy Dekretu Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego z dnia 25 sierpnia, wikariuszem parafii boreckiej mianowany został ksiądz mgr **Arkadiusz Pałka**. W ramach urlopu dziekańskiego, roczną praktykę przy tej parafii, odbywać także będzie kleryk Mariusz Krauze.

Proboszcz może zatem odetchnąć i oddać się w pełni realizacji swoich marzeń - budowie kościoła na Borku.

Po odwiedzinach duszpasterskich, w styczniu tego roku, informowałem parafian, że budowę kościoła będziemy kontynuowali w roku 2002 - mówi ksiądz Marian - ale stała się rzecz nieoczekiwana. W czasie odprawiania Mszy św. w święto Piotra i Pawła, w dniu 29 czerwca usłyszałem głos, który mówił: nie czekaj, wznos mury swojej świątyni. Poczulem moc i potrzebę działania, a myśl ta towarzyszy mi nieodłącznie.

Za przyczyną parafian plac budowy został już ogrodzony. W pierwszych dniach września na placu tym pracę rozpoczęła firma *Fundament* Henryka Michalskiego z Jasionnej. Wszystkie sprawy związane z organizowaniem zakupu i przewozem towarów wzięł na siebie sam proboszcz - Marian Biniek.

Nie przestaje on także zabiegać o gromadzenie funduszy na ten cel i podobnie jak w latach ubiegłych, w pierwszej niedzielę jesieni (23 września) organizuje doroczny festyn *Pożegnanie Lata*. Program zapowiada się rewelacyjnie (podamy w następnym numerze WS). Z roku na rok, ksiądz Marian zaskakuje nas swoimi umiejętnościami pozyskiwania zespołów i kabaretów. Nigdy dotąd ten, kto dotarł na parafialny festyn tego nie żałował. Warto zatem, i w tym roku, po spełnieniu obywatelskiego obowiązku - po głosowaniu - zarezerwować popołudniowe godziny na spotkanie z muzyką, humorem, tańcem.

Plac przed kaplicą ożywi się i wypełni radością. Będą kiermasze z łakociami, będą także losy i cenne nagrody, a cały dochód z festynu dorzucony zostanie do kasy z hasłem *Budowa Kościoła*.

Szczęść Boże Parafialnej Rodzinie.

Krystyna Tomczak

REINKARNACJA KRĘGIELNI

Ostatniego dnia sierpnia ok. godz. 19⁰⁰ po 22. latach ponownie we Wronkach wmurowano akt erekcyjny w mury nowo budowanej kręgielni. Do starego aktu i towarzyszących mu ówczesnych dokumentami dołączono nowy akt (tekst poniżej) wraz z załącznikami, którymi m.in. były: lista najbardziej zasłużonych działaczy Rzemieślniczego Klubu Kręglarskiego „Dziewiątka”, spis największych osiągnięć sportowych klubu, pozwolenie na budowę, umowa z wykonawcą, wycinki artykułów, *Głos Wielkopolski* z 31 sierpnia i ostatnie numery miejscowych gazet - *Wronieckich Spraw* i *Gońca*, zdjęcia obecnego zarządu klubu i wronieckiej rady z burmistrzami, dwie srebrne monety z wizerunkiem papieża Jana Pawła II i króla Kazimierza IV Wazy.

Po spakowaniu do stalowej tuby (tej samej, którą wydobyto z gruzów rozebranej kręgielni za Zamościu a Prezes *Amiki* prze-

kazał do muzeum) inicjator wskrzeszenia kręglarstwa w powojennych Wronkach, Eligiusz Grupiński w asyście burmistrza Kazimierza Michalaka i przewodniczącego rady Leszka Bartoła ulokował ją w murze budowli (na zdjęciu). Akt zamurowywali prawie wszyscy uczestniczący w ceremonii: członkowie zarządu gminy i klubu, zaproszeni goście z wiceprezesem PZK, Andrzejem Łoszykiem i budowniczym Krzysztofem Ulatowskim.

Poprzedni obiekt kręgielni budowany był 6 lat (otwarty 9.03.1985 r.). Obecny zostanie wybudowany w ciągu kilku miesięcy, etap budowlany ma się zakończyć z końcem września i kosztować będzie 641.506,09 zł (+VAT, cena z przetargu).

Prezes „Dziewiątki” Wojciech Kudliński liczy, że otwarcie nastąpi w grudniu a inaugurować rozgrywkę będzie mecz międzypaństwowy młodzieżowej kadry Polski, w której wystąpią dwie wronczanki.

P.B.

Akt Erekcyjny

Po 23 latach działalność Rzemieślniczego Klubu Kręglarskiego „9” nastąpiła okazja powtórnego uczestnictwa w tak doniosłej uroczystości wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę kręgielni w naszym Grodzie. Stara kręgielnia na Zamościu wykupiona przez miejscowy zakład pracy „Amica” została zburzona, a na jej miejscu buduje się nowoczesny hotel. Dzisiejsza chwila świadczy o tym, że zagrożenie dla istnienia tego sportu we Wronkach minęło. Stało się to między innymi dzięki zdecydowanemu oporowi działaczy. Twórca kręgielni w powojennych czasach Eligiusz Grupiński swoim publicznym zdecydowanym stanowiskiem wywarł olbrzymi wpływ na decyzję o budowie. „...Nie rzucam słów na wiatr, kręgle nie umrą...” to słowa prezesa Amiki wypowiedziane w chwili pozbawienia kręglarzy swojej bazy. Dziś możemy to powtórzyć – nie umrą. Decyzją Rady Miasta i Gminy Wronki postanowiono środki uzyskane ze sprzedaży tego sportowego obiektu przeznaczyć na wybudowanie kręgielni. Jej nowoczesność pozwoli na dalszy rozwój tego sportu. Dotychczasowe niepowtarzalne sukcesy Rz. K. K. „9” Wronki w pracy szczególnie z młodzieżą zapewne będą kontynuowane. W akcie erekcyjnym z 1979 roku napisano: „Niech w jego murach panuje duch sportowej zabawy, koleżeńska atmosfera swobodnej rozmowy itd.” I tak będzie! W tubie wykonanej ze stali kwasoodpornej umieszczona zostaje jej zawartość z 1979 r., dla potomnych przekazuje my dodatkowo dokumenty wg wykazu.

WRONKI, 31 sierpnia 2001

Żniwne strzelanie



Król Żniwny - Wojciech Frasunkiewicz (z tarczą)
w towarzystwie (na zdjęciu od prawej): króla bractwa - Bernarda Matuszaka
oraz rycerzy - Leszka Bartola i Stanisława Spychała

2 września 2001 roku na strzelnicy ZK we Wronkach po raz kolejny spotkali się bracia kurkowi, by spośród siebie wyłonić króla żniwnego. Tym razem nie dotarli bracia z zaprzyjaźnionych bractw. Tradycyjnie odbyło się kilka strzelań z różnego rodzaju broni. Najmłodszym zaproponowano lotki, gdzie najlepszymi okazali się: Bartek Zmywaczyk, Szymon Paluch i Hubert Miech. W strzelaniu z wiatrówki



Wiesław Skrzypkowiak
- tym razem pierwszy

do tarczy pierwsze trzy miejsca wystrzelali: Piotr Haak, Marcin Jarysz i Robert Kalinowski, a do zapadek: Jacek Boniecki, Robert Kalinowski i Andrzej Bator. W zapadkach ogólnodostępnych zwyciężyli: Stanisław Spychała, Marek Wrembel i Marek Kopras. W Tarczy Brackiej zwyciężyli: Leszek Bartol, Andrzej Haak i Stanisław Spychała. W tarczy żniwnej dla go-

ści najwięcej punktów zdobyli: Wiesław Skrzypkowiak, Przemysław Paluch, Robert Kalinowski. Kura zestrzelił Leszek Bartol, Wojciech Frasunkiewicz i Henryk Roszak.

W strzelaniu o tytuł Króla Żniwnego w tym roku zdarzyła się sytuacja, jakiej dotąd bracia nie przeżyli. Otóż w dwóch przypadkach dwaj bracia strzelili w to samo miejsce, dziurawiąc „kołek” poprzednika. Komisja miała niemały problem, by za pomocą suwmiarki znaleźć zwycięzcę. Królem żniwnym został brat **Wojciech Frasunkiewicz**, pierwszym rycerzem - Leszek Bartol, drugim rycerzem Stanisław Spychała.

Gratulujemy!

Cz. K.



Bartek Zmywaczyk - tradycyjnie już
najlepszy w rzutach lotkami do tarczy

fot. 2x: Grażyna Kaźmierczak

997 KRONIKA POLICYJNA K.P. WRONKI

KRADZIEŻE

* 28.08 - z magazynu na os. Borek skradziono **41 pustych butli** gazowych o wartości 4000 zł.

* W Chojnie zgłoszono kradzież **parasola reklamowego firmy EB** o wartości 1000 zł. Parasol skradziono w nocy z 5/6 sierpnia. Właściciel sklepu liczył jednak na wyrzuty sumienia złodzieja i zwlekał ze zgłoszeniem na Policję.

* 29.08 - w Popowie z fiata 26 P garażującego za stodołą skradziono **koło zapasowe, akumulator i inne akcesoria**. Straty oszacowano na 350 zł.

* Kilka godzin później ze sklepu **Anna** we Wronkach skradziono **saszetkę właściciela z gotówką o wartości 3000 zł**. Złodziej wykorzystał uchylone drzwi od zaplecza sklepu.

* 31.08 skradziono **tablice rejestracyjne** od samochodu PSZ J400.

* 2.09 - w Wierzchoćcinie usiłowano ukraść **kury** z gospodarstwa. Złodzieje w momencie zatrzymania kierowcy, który ich podwoził, porzucili żywy towar i uciekli.

* 3.09 - w dniu rozpoczęcia roku szkolnego w sklepie Pen-Market dorosły mężczyzna skradł **artykuły spożywczo-przemysłowe** (wśród nich np. gumkę do ścierania) o wartości 6,95 zł. Za czyn ten trafi, podobnie jak wszyscy inni złodzieje, do sądu.

* Nietrzeźwy kierowca (2,44 promila) bez prawa jazdy (po sądowym pozbawieniu) dokonał krótkotrwałego użycia nie swojego samochodu. Dokąd mu się tak spieszyło?

KOLIZJE

29.08 - w w pobliżu przejazdu kolejowego na ul. Poznańskiej przechodzień wtargnął pod nadjeżdżający samochód **daewoo matiz**. Uszkodził samochód, sam doznał drobnego urazu.

1.09. - przy ul. Mickiewicza pani kierująca samochodem nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu, za co ukarano ją mandatem.

2.09 - kierowca samochodu **polonez**, w stanie wskazującym na spożycie alkoholu (1 promil) zawiesił się na skarpie stawu - czeka na sprawę karną za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym.

Tego samego dnia na łuku ul. Nowej i Powstańców Wlkp. kierowca nie zachował należytej ostrożności i położył samochód na bok. Na całe szczęście nikt nie doznał obrażeń.

OSZUSTWO

W wypożyczalni przy ul. Krętej (27.08) dokonano oszustwa w czasie wypożyczenia odtwarzacza **DVD** o wartości 1000zł. Postępowanie przygotowawcze do sprawy karnej w toku.

PRÓBA ŁAPÓWKI

2.09 - na nocnej służbie policjant odmówił przyjęcia łapówki, a ofiarodawcy za czyn ten przygotowano postępowanie karne.

Krystyna Tomczak
(Na podstawie relacji
komendanta Szychowiaka)

Świętowali działkowcy Świerczewskiego

W pierwszą sobotę września 2001 roku na terenie największych i najstarszych w gminie Wronki ogrodach działkowych im. K. Świerczewskiego świętowali działkowcy. Okazji ku temu było wiele:

65 – lecie tychże ogrodów, 20 – lecie Polskiego Związku Działkowców i Dzień Działkowca. Przed świetlicą „jubilata”, przy stole prezydialnym obok prezesa Mariana Błotnego i Eugeniusza Francuzika członka Zarządu zasiedli: burmistrz Wroniek Kazimierz Michalak, Maria Fojt – wiceprzewodnicząca Okręgowego Zarządu PZD w Pile a zarazem członek Krajowej Rady PZD w Warszawie oraz Stanisław Lemieszko członek OZ PZD w Pile. Świąteczny wystrój miejsca podkreślały gminne i związkowe flagi oraz barwna wystawa plonów.

Mimo siąpiącego deszczu przybyło sporo działkowiczów. Najbardziej aktywni otrzymali brązowe odznaki „Zasłużony Działkowiec”. Poza wymienionymi pod zdjęciami (strona 3 okładki) odznaki otrzymali: brązowe - Stefan Buda, Stefan Lis, Tadeusz Dominiak, Stanisław Bednarz; srebrne - Irena Sobek, Tadeusz Gaca, Ignacy Samolik, Konrad Kurowski. Dla sześćdziesięciu czterech działkowców przygotowano dyplomy z gratulacjami.

Gospodarze ogrodu wystąpili również z wnioskiem do Krajowej Rady o przyznanie 8 złotych odznak „Zasłużony Działkowiec”.

Dzieciom zorganizowano konkursy - rzut lotką do tarczy i piłeczką do puszek – wszystkie otrzymały słodczyce.

Na imprezę dojechał zaproszony poseł Romuald Ajchler, który jak stwierdził najlepiej czuje się wśród swoich.

Dla zmokniętych uczestników imprezy przygotowano wspaniałą grochówkę.

Pani Maria Fojt poinformowała gazetę, że niebawem okręgowa komisja konkursowa ogłosi oficjalnie wyniki konkursu na najpiękniejszą działkę. Już teraz jednak możemy zdradzić, że wśród 35 laureatów znalazło się trzech działkowców z Wroniek. Na siódmym miejscu w okręgu sklasyfikowany został Andrzej Staszek (POD Borek), ósme i dziewiąte miejsce zajęli Marian Janowski i Ewa Łakoma (oboje POD K. Świerczewskiego). **P.B.**

Działki przy ul. Polnej i Dworcowej powstały w 1936 r. z inicjatywy ks. proboszcza Piotra Stróżyńskiego i kilku obywateli Wroniek, m. in. bednarza - Edmunda Bugaja i pierwotnie nosiły imię Bolesława Chrobrego. Imię patrona zmieniono po wojnie - powiedział prezes M. Błotny.



fot.: Pael Bugaj

Organizatorzy uroczystości składają podziękowanie
panu **Wojciechowi Odrobnemu**
za ofiarowanie słodczy dla dzieci oraz
panu **Stanisławowi Nowakowskiemu**
za pozwolenie ugotowania grochówki w ZK.

*W imieniu Zarządu
Marian Błotny - prezes*

Na 65- lecie *Działek*

Sen

Sierpniowe południe, żar z nieba się leje, z pieskiem Kubą wracamy z działki do domu na mały obiad, spragnieni zimnego napoju, prysznic... Wychodząc zauważyłem nowe ogłoszenia w gablotce. Podchodzę, czytam: w dniu 01.09.2001, ...spotkanie z okazji... Prosi się o warzywa do grochówki i płody na mały pokaz (...)

Kuba położył się w trawie dysząc, pomyślałem, niezły pomysł. Zauważyłem krzeselko pod wiśniami, przycupnąłem nie ruszając pieska. Spojrzałem wokół, odnowiona brama, rok założenia 1936...

Hrrrrrr...

Przez mgłę widzę nadchodzących, na czele jakiś ksiądz, z nim spora grupa osób, wychodzą, rozglądają się, słyszę fragmenty ich rozmów.

„... Ksiądz Proboszcz zauważy, oni nadal nie mają drogi, chodzą po tym bloku..., mają dobrych Sąsiadów a to skarb..., pewnie wzajemnie się wspomagają..., jakimś zacnym obywatelem musiał być ten Generał (...) idziemy zobaczyć nasze działki...”

Do mnie podchodzi kilka osób, nie znam ich z imienia i nazwiska, szkoda, mówią, że uprzednio byli gospodarzami mojej działki, mam im opowiadać co na niej porabiam. Zgadza się pod warunkiem, że podzieli się swoimi doświadczeniami przy kawie i to w dniu 1 września... Przystają na tą propozycję.

Nadchodzi nieduża, nowa grupa, słyszę głosy, rozpoznaję je, to MARIANOWIE! Niemal każdy coś niesie – pędzel, puszkę farby, narzędzia... Wchodzą na *Działki*, podchodzą do grupy, którą tu zastali, witają się. Ktoś przedstawia Proboszczowi – założycielowi, jednego z Marianów – „to obecny Prezes...” Rozsiedli się na trawie, rozmawiają. Wychwytuję jedynie strzępy rozmów:

„... tak, zakładając je mieliśmy na myśli pomoc rodzinie, stworzenie małej wspólnoty... My dzisiaj chcemy urzeczywistnić też tę myśl... (...) oczywiście, chyba wrócimy do pierwotnego patrona – Chrobrego (...) mamy zapewnienie Burmistrza, że jezdnią dosięgnie końca drogi... (...) Tak, tak, sąsiedzi są wspaniali, mieszkańcy są wyrozumiali, z Amiką współdziałamy... Nie macie trudności nas poznać, waszych przodków?... (...) Spotkajmy się WSZYSCY na Święcie Nasadzeń, Planów czy innym...”

Hrrr...

Obudziłem się. Kuba delikatnie dał znać, że ktoś się zbliża, poznaję z daleka, to pani Ewa. Kłaniam się jej, zapewniam, że z żoną skorzystam z zaproszenia obejrzenia jej ogrodu.

Kuba spojrzał na mnie pytającym wzrokiem - czy sny się spełniają? Z pełną stanowczością oczu odpowiedziałem mu – ależ oczywiście, mój piesku!

Ruszyliśmy w dalszą drogę wyboisto – polbrukową do domu.

STACH z 207

Alojzy Cieszkowski

Urodził się 10 marca 1904 r. w Sułkowicach koło Myślenic w woj. krakowskim, z ojca Antoniego i matki Heleny z domu Janus. Najpierw uczył się w szkole podstawowej w Sułkowicach, potem w 6-klasowym gimnazjum państwowym w Myślenicach. Po maturze studiował w Wyższej Szkole Przemysłowej w Krakowie, którą ukończył w 1925 r. jako inżynier chemik. Przez następny rok ratował swe mocno zagrożone zdrowie. Od września 1926 r. pracował jako chemik – praktykant w zakładach ziemniaczanych w Luboniu k. Poznania (ówczesna firma Przemysł Ziemniaczany „Lubań” Tow. Akc.). Od kwietnia 1928 r. do lipca 1930 r. był zatrudniony w przemyśle zbrojeniowym – w Wojskowym Zakładzie Zaopatrzenia Uzbrojenia w Warszawie jako chemik – brakarz sprzętu przeciwgazowego. Rok 1929 spędził w Paryżu, gdzie został wydelegowany w związku z zakupem licencji na produkcję masek przeciwgazowych pochodzenia francuskiego. W lipcu 1930 r. podjął pracę w zakładzie ziemniaczanym we Wronkach, potocznie zwanym „mączkarnią”, który należał do Spółki Akcyjnej Przemysłu Ziemniaczanego „Lubań-Wronki”. Najpierw, w okresie do czerwca 1932 r., był kierownikiem laboratorium kontrolnego, a później, do wybuchu wojny we wrześniu 1939 r., był szefem produkcji i zarazem kierownikiem laboratorium. W marcu 1931 r. ożenił się z Kaziemierzą Sroczyńską (siostrą Cyryla Sroczyńskiego), która była urzędniczką i stenotypistką w mączkarni. W 1934 r. urodziła się ich córka Janina, a w 1939 r. syn Antoni. Po objęciu mączkarni przez okupacyjne władze niemieckie nowe kierownictwo poleciło mu nadal pełnić dotychczasowe funkcje ze względu na dotkliwy brak fachowców niemieckich, masowo powoływanych do wojska. W tym czasie żywność była racjonowana i dostępna tylko „na kartki”, zaś normy zakupów były tak skąpe, że większość polskich rodzin cierpiała chroniczne niedożywienie. Nic dziwnego zatem, że Polacy zatrudnieni w mączkarni (ok. 240 osób) wynosili wytwarzane tam produkty, przede wszystkim krochmal, syrop ziemniaczany i cukier gronowy. Był to proceder niezwykle ryzykowny, groziły za to bardzo surowe kary. Alojzy Cieszkowski szybko zorientował się w powadze sytuacji i zaczął prowadzić podwójną dokumentację produkcyjną. Ta oficjalna, dla okupanta, wykazywała zadziwiająco niską ilość skupowanych ziemniaków i wysokie ubytki w procesie produkcji. Dzięki temu zręcznemu, a zarazem ryzykownemu zabiegowi, uda-

wało się uśpić podejrzliwość Niemców i uchronić przed zgubą wielu lekkomyślnych pracowników. Jesienią 1944 r. Alojzy Cieszkowski uczynił coś niezwykłego – ukrył w swym mieszkaniu kuzyna swojej żony, Bolesława Maciaszka, który uciekł z niemieckiego obozu koncentracyjnego Neugame pod Lubeką i rozpaczliwie szukał schronienia. Tacy uciekinierzy byli skrupulatnie tropieni przez Gestapo, zaś ówczesne mieszkanie Cieszkowskiego znajdowało się w budynku administracyjnym mączkarni, na dokładnie pilnowanym terenie! Bolesław Maciaszek szczęśliwie doczekał w ukryciu końca wojny, został później ojczymem Zygmunta Sroczyńskiego, znanego mieszkańca Wroniek.

Tuż przed wkroczeniem do Wroniek Armii Radzieckiej Alojzy Cieszkowski otrzymał polecenie, by niektóre ważne części maszyn parowych, generatorów oraz instalacji elektrycznych oraz instalacji produkcyjnych przygotować do wywozu w głąb Niemiec. Zdając sobie sprawę z fatalnych skutków takiego planu, zainicjował akcję sabotażową. Do współpracy wciągnął swych zaufanych ludzi, m.in. panów Gorzawskiego i Berenta. Pomimo czujnego nadzoru hitlerowców udało się ukryć najcenniejsze części, a do Niemiec pojechały skrzynie z bezużytecznym złomem. Dzięki tej akcji zaraz po ucieczce Niemców mączkarnia wznowiła normalną pracę, a uratowane generatory zasilają prądem całe Wronki przez kilka powojennych miesięcy.

W uznaniu zasług, a przede wszystkim ze względu na zaangażowanie, doświadczenie i kwalifikacje zawodowe już w lutym 1945 r. resort Gospodarki Narodowej i Finansów PKWN mianował Alojzego Cieszkowskiego tymczasowym dyrektorem mączkarni we Wronkach, a w lipcu 1945 r. powierzono mu tę funkcję na stałe. Z kolei w lipcu 1947 r. został powołany na stanowisko dyrektora technicznego w Zjednoczeniu Przemysłu Ziemniaczanego w Poznaniu. W tych pierwszych latach powojennych z niezwykłą energią i poświęceniem uczestniczył w odbudowie i unowocześnianiu wielu zniszczonych zakładów przemysłu ziemniaczanego. Nieustraszenie jeździł po tzw. Ziemiach Odzyskanych, by z rumowisk ponemieckich fabryk, niestety wcześniej rozszabrowanych przez radzieckich wyzwolicieli, odzyskiwać wszelkie użyteczne jeszcze maszyny i urządzenia. Oczywiście, większość z nich wymagała różnych napraw. Oprócz tego dotkliwie dawał się odczu-



wać brak fachowców z dziedziny krochmalnictwa. Taka sytuacja skłoniła Alojzego Cieszkowskiego do poszukiwania szybkich i skutecznych środków zaradczych. Najpierw zainicjował utworzenie bazy remontowej w postaci Centralnych Warsztatów Elektromechanicznych we Wronkach, które później przekształciły się w Fabrykę Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego Spomasz. Potem wspólnie z Władysławem Obrębowskim, dyrektorem administracyjnym Zjednoczenia Przemysłu Ziemniaczanego, był również pomysłodawcą utworzenia Gimnazjum Przemysłu Ziemniaczanego za Zamościu. Z właściwym sobie uporem przekonywał najróżniejsze instytucje do swoich pomysłów, a potem stale troszczył się o ich realizację. W sprawę utworzenia gimnazjum udało mu się zaangażować Wacława Napierałę, swego szwagra, który stał się faktycznym organizatorem tej szkoły, a później jej wieloletnim dyrektorem. Niestety, nadeszły trudne lata pięćdziesiąte i „władza ludowa” przestał ufać ludziom ukształtowanym przed wojną, którzy na dodatek odnosili się krytycznie do niektórych praktyk realnego socjalizmu. Oczywiście czystka objęła także Zjednoczenie Przemysłu Ziemniaczanego i dotknęła niemal wszystkich przedwojennych fachowców. Alojzy Cieszkowski został najpierw odsunięty na marginalne stanowisko doradcy technicznego, a potem zupełnie zwolniony i w czerwcu 1952 r. przeniesiony na stanowisko starszego asystenta kontroli technicznej (!) w Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego we Wronkach. Dzięki życzliwości dyrektora Wacława Napierały udało mu się dodatkowo zatrudnić w Technikum Przemysłu Spożywczego

(wcześniejszym gimnazjum) w charakterze kontraktowego wykładowcy przedmiotów zawodowych. Ponieważ nowe władze Zjednoczenia Przemysłu Ziemniaczanego nadal okazywały mu swą niechęć, zrezygnował z dalszej pracy w ZPZ Wronki i we wrześniu 1953 r. zatrudnił się na stałe w technikum. Choć praca dydaktyczna dawała mu sporo satysfakcji i stał się cenionym i szanowanym nauczycielem, ciągle tęsknił za aktywniejszym działaniem w przemyśle. Na szczęście nadeszła gomułkowska odwilż 1956 r. i przypomniał sobie o starych fachowcach, przetrzymywanych gdzieś na „bocznych torach”. W tym okresie fabryka Spomasz we Wronkach borykała się z poważnymi problemami organizacyjno-produkcyjnymi i chyliła się ku upadkowi. W tej sytuacji zaproponowano Alojzemu Cieszkowskiemu powrót do pracy w przemyśle, jednak w zupełnie nowej dla niego dziedzinie. W wrześniu 1957 r. został dyrektorem Fabryki Spomasz i był nim aż do chwili przejścia na emeryturę w 1968 r. Również w tych ostatnich latach pracował z niezwykłą pasją i zaangażowaniem. W krótkim czasie doprowadził fabrykę do rozkwitu. Nastąpiła znaczna rozbudowa jej obiektów i wzrost zatrudnienia do ok. 1000 osób, a doskonałe wyniki produkcyjne uplasowały ją w czołówce wszystkich przedsiębiorstw Zjednoczenia Spomasz. Za osiągnięcia w pracy zawodowej był wyróżniony wieloma odznaczeniami, m. In. Medalem 10-lecia Polski Ludowej (1955), Złotym Krzyżem Zasługi (1959), oraz Krzyżem Kawalerskim orderu Odrodzenia Polski (1969). Zmarł we Wronkach 13 września 1973 r.

Ten przybysz z Galicji, który dość szybko zdobył akceptację i szacunek rodowitych mieszkańców Wronek, odczuwał silną więź z tym miastem. Lokalizacja Centralnych Warsztatów Elektromechanicznych oraz Gimnazjum na terenie Wronek nie była dziełem przypadku. Alojzy Cieszkowski zabiegał o to bardzo wytrwale, gdyż dostrzegł płynące z tego korzyści dla mieszkańców miasta. Jego stosunek do pracy opierał się na wzorach pozytywizmu. Praca zajmowała bardzo wysokie miejsce w jego hierarchii wartości, zapewne traktował ją jako służbę społeczeństwu. Było rzeczą charakterystyczną, że wychodząc rano z domu mawiał: „idę na służbę”, zamiast zwykłego: „idę do pracy”. Wiele wymagał od siebie, podobnie traktował swoich współpracowników. Odznaczał się odwagą cywilną i dużą niezależnością poglądów. Pod pozorami nieprzystępności i surowości krył się człowiek uczuciowy, wrażliwy na ludzką krzywdę i biedę. Chętnie pomagał zupeł-

nie obcym ludziom w najróżniejszych sprawach, wielu osobom udzielał bezinteresownej pomocy materialnej.

**Opracował Antoni Cieszkowski
w porozumieniu z siostrą**

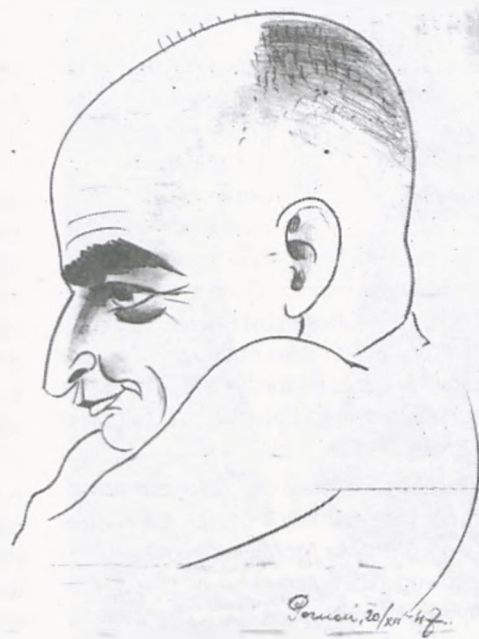
P.S.

Na skutek błędu w zapisie metrykalnym do lat trzydziestych Alojzy Cieszkowski posługiwał się nazwiskiem Ciężkowski, co potem sprostował sądownie.

Po ukończeniu Wyższej Szkoły Przemysłu Ziemniaczanego otrzymał dziwne Świadcstwo Dojrzałości (aby uzyskać tytuł inżyniera, trzeba było odbyć praktykę przemysłową i napisać pracę dyplomową, co uczynił dopiero w latach pięćdziesiątych, aby mieć możliwość nauczania w technikum).

Jako pracownik Centrali Zaopatrzenia Uzbrojenia w 1928 r. odbył kilkumiesięczną praktykę we Francji przy produkcji masek przeciwgazowych.

Chciałbym dołożyć kilka refleksji osobistych. Ojciec był człowiekiem głęboko religijnym, bezinteresownym, wrażliwym na ludzkie nieszczęścia i kłopoty. Pod pozorem surowości kryło się miękkie serce. Był patriotą w najlepszym tego słowa znaczeniu – zawsze interes kraju i społeczności wronieckiej stawiał ponad swymi sprawami osobistymi. Jego największą pasją była praca, poświęcał jej kilkanaście godzin dziennie, zresztą ze szkodą dla rodziny. Zaryzykuje twierdzenie, że było to coś w rodzaju pracy organicznej – uważał pracę za swój obowiązek wobec kraju i społeczeństwa (jak to dzisiaj brzmi dziwnie!) bez względu na zewnętrzne okoliczności i sytuację polityczną. Płacił za to wysoką cenę – żył w stałym konflikcie z władzami partyjnymi, zwłaszcza z różnymi partyjnymi „kundlami” wronieckimi, którzy nie mogli strawić jego sposobu myślenia i postępowania. Już w 1952 r. pojawiły się pierwsze konflikty – ze stanowiska zastępcy dyrektora Zjednoczenia „awansował” na asystenta kierownika laboratorium we Wronkach! A mogło skończyć się znacznie gorzej. Znosił to z godnością, znalazł nową satysfakcję w szkolenictwie, ale tęsknił za przemysłem. Przypomniano sobie o nim w 1957 r., kiedy trzeba było ratować upadający wroniecki Spomasz. Dotrwał tam do emerytury, którą niestety nie cieszył się zbyt długo. Jako ciekawostkę dołączyłem odwołanie od nagany partyjnej z 1964 r., której treść zawiera sporo informacji świadczących o jego sposobie myślenia. (Nagana z wpisem do akt została udzielona przez Eg-



zekutywę KP w Szamotułach, dotyczyła niewłaściwego stosunku do pracowników – a została udzielona po kontroli przeprowadzonej po wpłynięciu do KP dwóch anonimów, informujących o „przeroście liczby pracowników pośrednio produkcyjnych w stosunku do pracowników bezpośrednio produkcyjnych oraz o zatrudnianiu pracowników umysłowych na warunkach pracowników fizycznych”. Sprawa wynikała z powodu niedostatecznej liczby etatów, przyznanych przez Zjednoczenie.) Nie dane mu było zostać bohaterem wojennym, za to nie brakowało mu odwagi cywilnej, zwłaszcza w trudnym okresie okupacji niemieckiej. Uznano go za niezbędnego fachowca i właściwie mógłby żyć dość spokojnie i bezpiecznie.

Tuż po wojnie bronił pazurami dobytku krochmalni przed różnymi sowieckimi komisarzami wojskowymi, którym trzeba było tłumaczyć, że Wronki należały przed wojną do Polski i że nie mają do czynienia ze zdobycznym mieniem poniemieckim. Ile litrów bimbru pochłonęły te wyjaśnienia! Sam niczego się nie dorobił, ale nie to było najważniejsze w jego pracownym życiu...

Antoni

Alojzy Cieszkowski po wyzwoleniu w 1945 r. pełnił funkcję przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej do lipca 1947 r., kiedy to przeniósł się do pracy w Poznaniu.

W dniu 11 marca 1945 r. został wybrany na członka Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Szamotułach, funkcję tę pełnił także do lipca 1947 r.

Wiesław Michalak

CHOJEŃSKIE SYGNAŁY...



Bardzo udane po raz kolejny były imprezy z cyklu Lato w Chojnie. Co roku organizatorzy podnoszą poprzeczkę, jeśli chodzi o ilość

i jakość tych imprez. Gwiazdą tegorocznego Lata w Chojnie był Paweł Bączkowski, który w tym roku obchodzi 15- lecie pracy twórczej i artystycznej. Gwiazdą przyszlórocznego Lata ma być Zbigniew Wodecki. Tak trzymać!

Bardzo spodobało się chojanom stwierdzenie wicestarosty Powiatu Szamotulskiego p. Pawła Mordala podczas II Powiatowego Przeglądu Muzyki Rozrywkowej-Weselnej Chałtura 2001, chyba słuszne ze względu na pobyt wielu mieszkań-

ców powiatu w Chojnie i ich udział w licznych imprezach, że „Chojno jest letnią stolicą powiatu szamotulskiego”.

Podczas trwania przedostatniej dyskoteki tego lata, które są organizowane klubie Alaska zostały wybite trzy okna w, sąsiadującym z tym lokalem, Domu Kultury oraz porozrzucane śmieci. Zniszczone zostały też po raz kolejny znaki drogowe przy drodze do jeziora. Aktualne jest pytanie, kto płaci za te ciągle akty wandalizmu? Odpowiedź nasuwa się sama.

Chojeński plastyk i działacz społeczny Henryk Szymczak potrafi zaskakiwać swą pomysłowością. Ostatni wystrój estrady podczas dożynek wiejskich przypadł wszystkim do gustu. Był prosty i niepowtarzalny.

Redakcja Wieści z Chojna



Ania w Drodze do gwiazd

Ania Jankowska z Chojna dała się poznać podczas minionego *Lata w Chojnie* jako utalentowana młoda wokalistka.

Jest uczennicą klasy maturalnej Państwowego Liceum Muzycznego w Poznaniu i organistą w kościele parafialnym w Chojnie. Śpiewała w *Teatrze Piosenki* u Anny Zalewskiej - Powalisz w Pniewach. W ubiegłym roku wraz z Moniką Arciszewską z powodzeniem uczestniczyła w konkursie *Śpiewać każdy może* w radiu RFM. W tym roku śpiewała w duecie z Pawłem Bączkowskim. Jest laureatką tegorocznego konkursu debiutów na *Festiwalu Country* w Zaniemyślu.

Ostatnio Ania wzięła udział w eliminacjach do programu telewizji TVN *Droga do gwiazd*, które odbyły się w Szczecinie i zakwalifikowała się do tego programu. Eliminacje były dwustopniowe. W skład komisji wchodził Sandra Walter z telewizji TVN i Piotr Mikołajczak z Sony Music Polska.

Przed Anią wyjazdy na nagrania do Piaszeczna i Krakowa. Emisja programu z jej udziałem przewidziana jest na jedną z kolejnych sobót października. Życzymy powodzenia.

P.B.

W Głuchowie

Krzyż i dożynki

Pierwszego września mieszkańcy Głuchowa wcale nie obchodzili 62. rocznicy wybuchu II wojny światowej, ale świętowali tegoroczny, szczęśliwy zbiór plonów.

Pod wieczór głuchowianie zebrali się pod krzyżem stojącym na rozdrożu dróg wiodących do Orla i Wróblewa. Stojący tam stary, zniszczony zębem czasu krzyż został wymieniony na nowy. Pod nowym krzyżem, poświęconym przez ks. proboszcza Józefa Świerkowskiego, odprawione zostało nabożeństwo.

Po duchowym wzmocnieniu mieszkańcy wsi udali się do świetlicy, gdzie odbyła się uroczystość dożynkowa. Sołtys Czesław Judek witiał gości, a w szczególności księ-

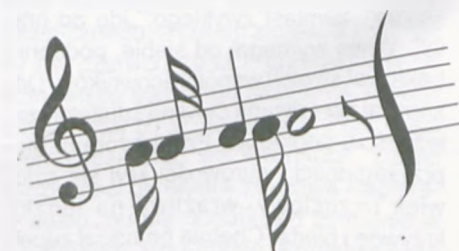
dza proboszcza i nowego wikarego, ks. Mariusza, którego proboszcz przedstawił parafianom. Ks. Mariusz otrzymał od zebranych bukiet kwiatów, który wręczyła Małgorzata Chojan. Sołtys wygłosił okolicznościową mowę i dostał od mieszkańców wioski piękny kosz tegorocznych plonów Matki Ziemi, który przekazały mu Zdzisława Bartkowiak, Danuta Chojan i Kazimiera Heliasz. Gospodynie przygotowały potrawy, gospodarze napitek, a zespół - muzykę. Bawiono się do ...

Ale nazajutrz delegacja wioski uczestniczyła w Mszy św. dożynkowej w kościele parafialnym w Biezdrowie.

Mar



fot.: Paweł Bugaj



Kiedy zabrzmi hejnał Wroniek?

W wiele miastach polskich oraz na świecie, o godzinie dwunastej w południe, (w niektórych miastach tuż przed wybiemieniem przez zegar pełnych godzin) z wieży ratuszowej lub kościelnej rozbrzmiewa hejnał miasta.

Kilkanaście lat temu o kompozycji hejnału dla Wroniek bardzo poważnie myślał śp. Franciszek Biedny. Być może, wśród bogatego zbioru nut pozostał gdzieś rękopis z tym dziełem - niestety nie zdążył nam zaprezentować swojej kompozycji. Nie znany mi jest także fakt, aby we Wronkach kiedykolwiek rozbrzmiewał hejnał (o ile jest inaczej, prosimy o informacje).

Od momentu uczestnictwa członków TMZW w festiwalu hejnałów w Rogoźnie (1999 r), temat ten coraz częściej powracał w siedzibie Towarzystwa.

Trzeba coś z tym zrobić - mówił kolega Bogdan Tomczak - wystydzilem się, że nie mamy nic do zaprezentowania.

Przecież mamy przyjaciół muzyków, Krzysztofa Wilkusa, Mieczysława Leśniczaka z Kapeli Zamku Rydzynskiego, rodzinę Wylegałów z Chrzypka - dodawali inni. Ale od rozważań do realizacji droga kręta.

Kolega Krzysztof od czterech lat odwiedza Wronki dość często. Koncerty muzyki kameralnej i organowej to przecież jego dziecko. Od klasztoru do muzeum sym-

boliczny krok, stąd i wizyty częste. Ktoregoś dnia zakomunikował: *hejnał gotowy, nagranie jest u Janka Jankowskiego w Chojnie, drugie pozostawiłem u burmistrza Żołądkowskiego.*

Kilka miesięcy minęło od tamtego dnia. Przysłuchaliśmy się innym zadaniom o zdarzeniu tym zapomnieliśmy. Do tematu powróciliśmy niedawno - zmusiły nas do tego sierpniowe materiały sesyjne. Pochylił się nad zapisem nutowym i wsłuchaliśmy w brzmienie kompozycji autorstwa Krzysztofa Wilkusa, wszak utwór ten na ostatniej sesji miał być przyjęty jako hejnał naszego miasta.

Dwa dni przed sesją, 28 sierpnia, na kilka godzin przed koncertem organmistrza Marka Kudlickiego, na którym po raz pierwszy miała być zagrana propozycja wronieckiego hejnału, poprosiłam kompozytora o krótką rozmowę.

Kolego Krzysztofie, jak wyglądała praca nad naszym hejnałem?

Po sugestii przedstawianych przez wiceburmistrza Stanisława Żołądkowskiego, po naszych luźnych rozmowach w TMZW, w kwietniu 2000 roku napisałem jeden takt naśladujący krakanie wrony. Poniżej na kartce tej zapisałem "motyw puszczy, lasu..." Kartkę odłożyłem i czekałem na natchnienie...

I kiedy ono przyszło?

Tak właściwie to nie chodziło o natchnienie. Nigdy do tej pory, chociaż wiele kompozycji stworzyłem, nie pisałem hejnału. Postanowiłem najpierw zgłębić wiedzę na ten temat.

Słowo „hejnał” pochodzi z języka węgierskiego i oznacza zorzę, świt, poranek. W dawnych czasach wraz z jutrzanką, na wieży kościelnej pojawiał się trębacz i grał nabożną pieśń - melodie hejnałów zawierają w sobie elementy muzyki ludowej i kościelnej oraz pieśni adwentowej. Mając swoją wizję, skontaktowałem się w tej sprawie z moim przyjacielem i znawcą muzyki wieżowej - także i waszym dobrym znajomym - Mieczysławem Leśniczakiem. On to



Krzysztof Wilkus

utwierdził mnie w przekonaniu, że melodia powinna nawiązywać do muzyki Średniowiecza i Renesansu. Musi być spokojna, majestatyczna bez większych skoków interwałowych.

Kiedy dojrzała myśl o dopisaniu do pierwszego taktu wronieckiego hejnału reszty?

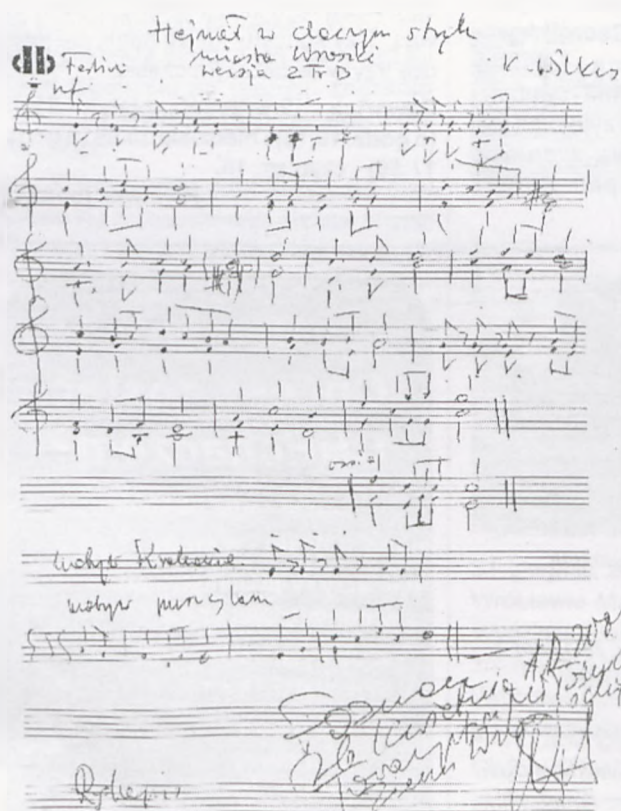
Do pracy zabrałem się w kwietniu tego roku. Postanowiłem, że na „Dni Wroniek” hejnał będzie gotowy i tak się też stało, jak widać na oryginale rękopisu, który wisi w siedzibie waszego Towarzystwa. Nie zdawałem sobie sprawy z tego, że o tym, czy będzie on mógł być przyjęty przez miasto, musi zdecydować Rada MiG Wronki przez głosowanie na sesji. Złożyłem płytę z nagraniem trzech wersji hejnału w wykonaniu członków Kapeli Zamku Rydzynskiego [na trąbkę albo róg (I), dwie trąbki (II) i dwie trąbki i róg (III)] w Urzędzie MiG i czekam na sfinalizowanie tematu.

Słuchaliśmy wszystkich wersji i gratulujemy pomysłu. Grono skupione wokół TMZW opowiada się za wersją trzecią.

Utwór oddaje klimat naszego środowiska i nawiązuje do wizerunku herbu. W trzech taktach pojawia się motyw krakania wrony, można sobie wyobrazić zieloną szumiącą puszcę z odgłosami polowań, a także usłyszeć echo...

P.S. Na ostatniej sesji, 30 sierpnia nie dyskutowano na temat hejnału. Do tematu radni powrócą zapewne w czasie nanoszenia zmian w statucie miasta i gminy Wronki.

Krystyna Tomczak



Okazja jakich mało, czyli kultura przez duże K

Wronki mają sporą grupę melomanów muzyki poważnej, którzy z utęsknieniem czekają na koncerty muzyki kameralnej i organowej wprowadzone cztery lata temu do kalendarza imprez kulturalnych naszego miasta.

Wronieckie Koncerty pod patronatem Burmistrza (a właściwie Wiceburmistrza) to kultura przez duże **K**, jak powiedział jeden z ostatnio grających wykonawców, Robert Grudzień, gratulując władz miasta tak świetnego pomysłu i przedsięwzięcia. Faktycznie możemy być dumni, że miasto nasze ma tak wspaniałe organy i że grają na nich równie wspaniali, światowej sławy wykonawcy.

II koncert z tegorocznego cyklu (28 sierpnia)

inaugurował koncerty organowe w klasztorze (I odbył się na plaży w Chojnie). Z recitalem organowym

WYSTĄPIŁ MAREK KUDLICKI

ostatnio mieszkający w Wiedniu. Zaprezentował bardzo ambitny program. Niebywałych doznań estetycznych dostarczył melomanom utwór współczesnego kompozytora Bronisława Przybylskiego pt. „Rota” napisany w okresie stanu wojennego w 1985 roku. Kompozytor za pomocą środków artystycznych, a wykonawca wykorzystując walory naszych organów oddał czas strajków, grozę zamieszek i utratę pewności siebie. Wątek powtarzającej się melodii nie rzucim ziemi skąd nasz ród... trwał nieustannie, zmieniała się jedynie

dynamika tej pięknej polskiej pieśni. Najsilniejsze akordy nie zdołały jej zagłuszyć i w końcu musiały ulec jej mocy.

Tydzień później, 4 września kolejna rewelacja

JEDYNY DUET NA ŚWIECIE

Robert Grudzień - organy i **Georgij Agratina** - fletnia Pana i cymbały. Przyjechali do nas z daleka - pan Robert

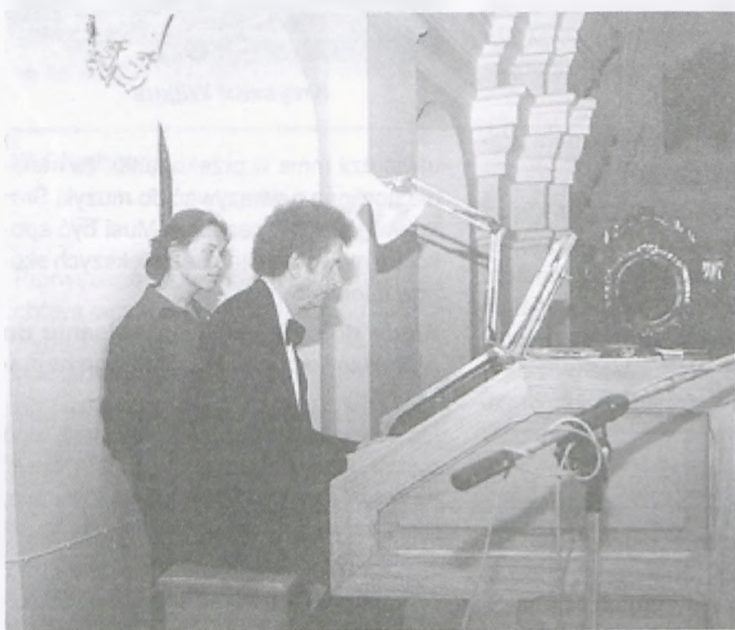
z Lublina, Georgij z Kijowa. W duecie grają od sześciu lat. I znowu trudno sobie wyobrazić, aby dwudziestoczworgłosowe, maleńkie, połączone ze sobą piszczalki, ożywione strumieniem ludzkiego powietrza lub dźwięki cymbałów wydobywane za pomocą dwóch małych pałeczek (palcatek) mogły współbrzmieć z potężnymi piszczalkami organów. Ci, którzy dotarli na ten koncert uwierzyli, że jest to możliwe, a do domu na pewno wracali ukojeni wspaniałą muzyką. O tym, że koncert podobał się bardzo świadczyły bisy i wiele sprzedanych płyt oraz kaset magnetofonowych z utworami prezentowanymi w czasie koncertu.

Żadne słowa nie są w stanie opisać piękna brzmienia instrumentów i doznanych wrażeń, tym bardziej że każdy z nas odbiera je po swojemu. Na takie utwory i taką prezentację czeka się nieraz latami, a zatem chciałoby się rzec, nie traćmy okazji.

Pragnę zaapelować do nauczycieli i rodziców. Zadbajcie o to, aby wasze dzieci skorzystały chociaż z jednego koncertu, aby usłyszały jak brzmią nasze organy w czasie koncertu, gdy zasiadają przy nich mistrzowie. Niewiele szkół ma taką okazję, my mamy i z tego nie korzystamy. Muzyki poważnej nie musimy kochać wszyscy, ale powinniśmy przynajmniej starać się ją poznawać. Teraz jest ku temu sprzyjająca okazja, bez jakichkolwiek kosztów (koncerty opłacane są przez miasto). Kultura przez duże **K**, której zazdroszczą nam inni, jest kilka kroków od was. Trzy koncerty już za nami, ale jeszcze trzy w najbliższym czasie.

Czwartek - 13 września, piątek - 21.09 (o godz. 19.15) i niedziela 30.09 (o godz. 17.30) - czyt. str. 15.

Krystyna Tomczak



Marek Kudlicki w recitalu organowym (asystuje mu Monika Ławniczak)

fot.: Grażyna Kaźmierczak

Podziękowania

Harczerze 12. HDP „Chęchacze” z Nowej Wsi dziękują za pomoc w organizacji obozu harcerskiego w Chojnie. Dzięki zrozumieniu i uprzejmości wielu osób prywatnych i firm nasz obóz mógł zaistnieć.

DZIĘKUJEMY

Państwu: Sroczyńskim, Szczypińskim, Ociepom, Świniarskim, Lisowskim, Siłaczom, Kryszakom, Jessa, Szczechowiakom, Rusinkom, Napieralom, Nawrotom, Grzelewskim, Michałkom, Mielcarkom, Wszedybył, Zastróżnym, Broniewskim;

Paniom i Panom: T. Ratajczak, B. Kowalskiej, L. Wiśniewskiej,

L. Judkowi, J. Jankowskiemu, B. Tomczakowi, C. Jądrzykowi, D. Ślimakowi, M. Gallo,

M. Tuszyńskiemu, K. Garncarzowi, A. Piotrowskiemu, R. Pomianowskiemu,

M. Grzegorzewskiemu, D. Staszakowi;

a także: Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Państwowej Straży Pożarnej w Czarnkowie, Zakładom Przemysłu Ziemniaczanego we Wronkach, Gminnej Spółdzielni S.Ch. we Wronkach, Piekarni GS Wronki, Przedsiębiorstwu Komunalnemu we Wronkach, Ochotniczej Straży Pożarnej we Wronkach i Chojnie, Wiejskiemu Domowi Kultury w Chojnie.

hm G. Kaźmierczak, drużynowa

Uwaga! Chcesz zostać CHĘchaczem?

Zapraszamy na zbiórki:

zuchy (I-IV kl.) - w środy 17.00

harczerzy (V-III gimnazjum)

- w poniedziałki 17.00

harczerzy starszych

- w piątki 19.00

harcówka

Chęchaczy

w Nowej Wsi





Beniaminek pokazał charakter i zdobył cenny punkt!

Pełne dramatycznych zdarzeń było spotkanie na boisku Orła w Łowyniu. Początkowo, gnając z wiatrem, mieliśmy przewagę, ale dwóch doskonałych sytuacji dla wartosławian nie wykorzystali Tomek Duczkowski i Dawid Duda.

W 25. minucie meczu jeden ze sporadycznych w tym czasie ataków gospodarzy skończył się podcięciem ich gracza w polu karnym przez Artura Skrzypczaka i sędzia słusznie podyktował rzut karny, który gospodarze w pełni wykorzystali. W 44. minucie na polu karnym wartosławian doszło do potwornego zamieszania. W konsekwencji piłkę przejęli gospodarze i strzelili gola - 2:0.

W przerwie trener Warty Rafał Kudliński zmienił Tomka Duczkowskiego na Marka Kudlińskiego.

Pierwszy kwadrans drugiej połowy to wyrównana gra. Kiedy w 58. minucie gospodarze po kapitalnym strzale zdobyli trzecią bramkę, nikt się nie spodziewał, że dalsze losy pojedynku będą miały tak nieoczekiwany przebieg.

A jednak piłkarze Warty wykazali od tego momentu ogromną chęć walki, nie było dla nich straconych piłek, następowały szybkie podania i wymiany, wobec których gospodarze byli bezradni. Na efekty nie trzeba było długo czekać. W 67. minucie pierwszą bramkę dla Warty strzelił Rafał Kudliński po ładnym zagraniu i wrzutce z lewej strony przez Artura Jezierskiego.

Trzy minuty później Artur Skrzypczak częściowo się zrehabilitował i pięknie strzelił z ostrego kąta pod poprzeczkę, co zmieniło wynik spotkania na 3:2. Warta atakowała bez przerwy. W 83. minucie po kolejnym ataku i wymanewrowaniu obrony gospodarzy Rafał Kudliński ponownie strzelił bramkę, ustalając wynik meczu na 3:3. Zawodnicy i kierownictwo Orła byli załamani. Warta miała jeszcze szansę na zwycięską bramkę, ale jej nie wykorzystała.

W 88. minucie w ferworze walki Artur Skrzypczak otrzymał czerwoną kartkę za kopnięcie przeciwnika bez piłki (wcześniej ukarany został żółtą kartką) i tak ten dramatyczny pojedynek Warta skończyła w dziesiątkę.

Drugą żółtą kartkę otrzymał Artur Hibner. Brawa dla zespołu za podjęcie tak skutecznej walki. Pozycja była już prawie

stracona, a tak Warta zdobyła niezwykle cenny punkt. Osobne podziękowanie należy się licznej rzeszy kibiców obecnych na stadionie w Łowyniu.

Tabela

Orzeł – Warta Wartosław 3:3

Warta Ob. – Rzemieślnik 1:3

Sparta – Kłos 2:0

Arka – Warta M. 0:2

Sokół II – GKS Kaźmierz 0:1

Orkan – PKS Bytyń nie odbył się

1. Warta Międzychód	3	9	8:3
2. GKS Kaźmierz	3	7	11:3
3. Rzemieślnik Kwilcz	3	7	11:6
4. Orzeł Łowyń	3	5	6:5
5. Sparta Szam.	3	4	7:6
6. Warta Wartosław	2	4	5:4
7. Sokół II Pniewy	2	3	2:1
8. Kłos Gałowo	3	3	3:4
9. Orkan Ryczywół	2	0	4:8
10. Warta Obrzycko	3	0	2:8
11. PKS Bytyń	0	0	0:0
12. Arka Kiekrz	3	0	1:12

W przyszłą niedzielę 9.09 w IV kolejce rozgrywek Warta podejmuje u siebie Wartę Obrzycko, która do tej pory nie zdobyła jeszcze punktów, trzykrotnie przegrywając.

L.S.

W środę, 29.08.2001 Czarni Wróblewo przegrali z Wartą Śrem 3:7 (0:2).

Bramki dla *Czarnych* strzelili Maciej Rykowski, Patryk Niewiński i Maciej Chojan

W niedzielę 2.09.2001 przegrali z zespołem Orzeł Granowo 1:2 (0:1).

Bramkę dla *Czarnych* zdobył Maciej Chojan z rzutu karnego w 85. min.

W meczu dwóch równorzędnych drużyn minimalnie lepsi okazali się piłkarze z Granowa, którzy dwukrotnie bezlitośnie wykorzystali błędy wróblewskiej obrony. Z zestawieniem tej formacji *Czarni* mają największe kłopoty - czterech obrońców nie może grać z powodu kontuzji. W Granowie dobrze spisywał się bramkarz - Krzysztof Anioł. Napastnicy razili nieopradnością pod bramką gospodarzy. *Czarni* uzyskali rzut karny za faul na Wojtku Kałużyńskim.

W najbliższy piątek, 7.09 we Wróblewie o godz. 17.00 zainauguruje rozgrywki drużyna Orliki Starsze meczem z TPS Wionogrady Poznań.

W niedzielę, 9.09 o godz. 15.00 kolejny mecz we Wróblewie o mistrzostwo klasy okręgowej. Przeciwnikiem *Czarnych* będzie Tarnovia Tarnowo Podgórne.

Wiesław Chojan



fol.: G. Kaźmierczak

31 sierpnia 2001 roku na stadionie we Wróblewie Marian Berdych – sekretarz Wydziału Gier i Ewidencji WZPN z Poznania wręczył zawodnikom *Czarnych* Wróblewo puchar za awans do klasy okręgowej w sezonie 2000/2001.

Gość podkreślił, że ceni pracę wróblewskich działaczy i piłkarzy. Drużyna ta co roku osiąga dobre rezultaty nie tylko w

grze w piłkę nożną, ale także we współzawodnictwie fair – play, bowiem zawodnicy *Czarnych* bardzo rzadko karani są kartkami za niesportową grę. Taka ocena z ust działacza poznańskiego cieszy!

Na zdjęciu prezes *Czarnych*, Wiesław Chojan z pucharem w towarzystwie Mariana Berdycha.

Cz. K.

Wystartowała Liga Nadwarciańska



LZS Słopotowo – „Sparta” Wierzchocin 5:0 (4:0)

Bramki: K. Starosta – 2, L. Lipowiec – 1, K. Smydra – 1, S. Kaczmarek – 1.

Sędziował: Tadeusz Chojan

Inauguracja rozgrywek połączona z otwarciem boiska wypadła okazale. Licznie zgromadzeni goście, kibice wpłynęli na gospodarzy tak mobilizująco, iż drużyna z Wierzchocina tylko momentami nawiązywała w miarę wyrównaną grę. Pierwszą historyczną bramkę zdobył już w 1 min.39 sek. Krzysztof Smydra, poza którym wyróżnili się Leszek Lipowiec i Krzysztof Starosta.

„Iskra” Biezdrowo – „Huragan” Stróżki 2:4 (2:1)

Bramki: A. Duda, D. Błajet po 1 dla Iskry, P. Cholewa – 2, Sz. Nowak i M. Nowak po 1 dla gości.

Sędziował: Zdzisław Antoszewski.

Bardzo wyrównany mecz w I połowie. Po przerwie goście wykorzystali przewagę kondycyjną i wygrali, posiadając mocne punkty w postaciach bramkarza Łukasza Szmyta oraz ruchliwego i bramkostrzelnego napastnika – Pawła Cholewy.

„Tęcza” Chojno – „Płomień” Kłodzisko 0:3 (0:1)

Bramki: M. Woźny, D. Dobierski, A. Antoszewski po 1.

Sędziował: Czesław Jerzyński.

Do przerwy zacięty i wyrównany mecz. Po przerwie podopieczni Adama Żelaznego kontrolowali przebieg wydarzeń i pewnie wygrali.

„Sokół” Jasionna – LZS Obrowo 0:3 (0:2)

Bramki: Krystian Gendera – 1, Włodzimierz Janasek – 1, Sławomir Śledzik – 1.

Sędziował: Czesław Graś.

Goście zdobyli przewagę w I połowie, gdy zdobyli 2 bramki i pewnie wygrali na wy-

jeździe.

„Grom” Rzecin – „Sparta” Kluczewo 4:5 (1:2)

Bramki: Marcin Hachuj – 5 dla „Sparta” Kluczewo i Maciej Ciołek – 2, Tomasz Kowal – 1, Robert Małecki – 1 dla „Grom” Rzecin.

Sędziował: Ryszard Konieczny.

Do przerwy prowadzili goście (1:2), a mecz był wyrównany. W 61 minucie żółtą kartką ukarany został zawodnik „Grom” Rzecin – Tomasz Skowron, a w 80 minucie także żółtą kartką został ukarany zawodnik „Sparta” Kluczewo Mateusz Kaszkowiak.

M. H.



fot.: Jan Jankowski

Tabela

1. LZS Słopotowo	1	3	(5:0)
2. Płomień Kłodzisko	1	3	(3:0)
3. LZS Obrowo	1	3	(3:0)
4. Huragan Stróżki	1	3	(4:2)
5. Sparta Kluczewo	1	3	(5:4)
6. Grom Rzecin	1	0	(4:5)
7. Iskra Biezdrowo	1	0	(2:4)
8. Tęcza Chojno	1	0	(0:3)
9. Sokół Jasionna	1	0	(0:3)
10. Sparta Wierzchocin	1	0	(0:5)
11. LZS Zielona Góra	pauza		

warcaby

Letnia Liga Warcabowa i Szachowa

W czasie wakacji we Wronieckim Ośrodku Kultury w ramach akcji „Lato w mieście” rozegrane były turnieje warcabowe i szachowe. W tych samych godzinach we wtorki i piątki dzieci i młodzież mogła grać w szachy i warcaby oraz korzystać z porad instruktora warcabów WOK Jana Mameta. Planowano rozegrać 9 tur zawodów, ale (informacja o rozgrywkach nie ukazała się w lokalnej prasie) rozegrano 6 tur, z czego do punktacji końcowej ligi liczyły się cztery najlepsze wyniki. W rozgrywkach warcabowych odnotowano 21 nazwisk. Łącznie w 6 turniejach startowało 75 osób. Na podsumowaniu rozgrywek nagrodzono najlepszych

Organizatorzy: Wroniecki Ośrodek Kultury oraz Gminny Ośrodek Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w niedzielę 26 sierpnia 2001 roku w Olszynchach na Festynie z okazji zakończenia akcji „Lato w mieście” nagrodzili pierwsze trójki pucharami i nagrodami rzeczowymi za miejsca IV – VI w punktacji końcowej. Dodatkowo wyróżniono trzy osoby, które nie zajęły miejsca w żadnej z pierwszych szóstek: Łukasz Hodrych uczestniczył w 12 turniejach, w warcabach był 11 a w szachach 7, z rocznika 1990 Marcin Lehmann i Arkadiusz Hodrych jako najmłodszy uczestnicy gier po Adamie Walentynowiczu z rocznika 1993, który był 3. w warcabach.

W punktacji końcowej wyniki ligi warcabowej: I Artur Perz SP nr 1, II Tomasz Napierała SP nr 3, III Adam Walentynowicz SP nr 2, IV Tomasz Sobański SP nr 1, V Łukasz Kaczmarek Gimnazjum, VI Mateusz Sobański Zespół Szkół nr 1.

W rozgrywkach szachowych zapisano 16 nazwisk, a łącznie w 6 turniejach grało 55 osób. Wyniki punktacji końcowej: I Tomasz Sobański SP nr 1, II Mateusz Sobański Zespół Szkół nr 1, III Hubert Brzozowski Zespół Szkół Zawodowych nr 2, IV Bartosz Hodrych Gimnazjum, V Maciej Lehmann Gimnazjum, VI Michał Odrobny Gimnazjum.

W rywalizacji szachistów było widać przewagę wiekową czołówki nad młodszymi kolegami.

Przewodniczący rozgrywek
– instruktor warcabów WOK
Jan Mamek



DYŻURY APTEK

Pod Orlem - Rynek, tel.: 254 01 34

08.09. sobota - w godz: 8.00 - 13.00

09.09. niedziela - 9.00 - 13.00 i 19.00 - 20.00

Słoneczna, ul. Partzantów, tel.: 254 14 65

08.09. sobota - w godz: 19.00 - 20.00



BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

czynna w wakacje

pn. - pt. w godz.: 10.00-18.00

wtorki - godz. 10.00 - 14.00

MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 01 33

czynne:

poniedziałek - nieczynne

wtorek - 10.00 - 15.00

środa - 13.00 - 19.00

czwartek - 10.00 - 15.00

piątek - 13.00 - 19.00

sobota - 10.00 - 14.00

Inne godziny lub dni prosimy ustalać telefonicznie



OFERTY PRACY

**Powiatowy Urząd Pracy
Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299**

Powiatowy Urząd Pracy w Szamotulach informuje o miejscach pracy, z których mogą skorzystać zainteresowani. Adresy firm podawane są przez PUP w Szamotulach (ul. Ratuszowa 2), po podaniu numeru oferty.

Sękowo - 224

- magazynier wykształcenie średnie, prawo jazdy B+C, uprawnienia na wózek widłowy, obsługa komputera, osoba wysoka

Lubosz - 225

- sprzedawca, mile widziany absolwent, praca na 3 zmiany,

Obrzycko - 226

-trzy krawcowe, wiek bez znaczenia

Wronki - 227

- pielęgniarka z uprawnieniami

pielęgniarki przemysłowej, umiejętności wykonywania EKG, uprawnienia do wykonywania szczepień

Duszniki - 228

- lakiernik do malowania kontenerów, mile widziane doświadczenie

Wronki 229

- kierowca z prawem jazdy kat. C osoba młoda

Szamotuły - 230

- osoba do obsługi parkingu, płaca do uzgodnienia

wronieckie sprawy

tel. (067) 254 34 34

fax: (067) 254 16 16

e-mail:

wronieckie@priv5.onet.pl

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2. tel.: 254 01 36

Redaktor naczelny: Paweł Bugaj; tel.: 602 803 756

Skład: Anna Michalak; **druk:** Zakład Graficzny - STS - Czarnków, tel. 255 27 74

Reklamy i ogłoszenia w siedzibie redakcji: pn., śr., pt. 9.00 - 12.00 i wt. 9.00 - 12.00 i 17.00 - 20.00

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiestacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Adres redakcji:

64-510 Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 28

Numer zamknięto: 4.09.2001 r.

Wideoteka



U - 571

Wojenny

Reżyseria: Jonathan Mostow

Obsada: Matthew McConaghey, Bill Paxton, Harvey Keitel, Jon Bon Jovi

Czas projekcji: 125 min.

Jest rok 1942. Na północnym Atlantyku walczą ze sobą łodzie podwodne. Niemiecka eskadra łodzi ma za zadanie niszczenie alianckich konwojów. W trakcie jednego z ataków, U - 571 zostaje uszkodzony. Amerykanie wpadają na pomysł, by ucharakteryzować swą łódź ratunkową na niemiecką i tym sposobem opanować łódź nieprzyjaciela i wykraść Enigmę. Grupa marynarzy wypływa na najbardziej niebezpieczny rejs ich życia. Nie zdają sobie jednak sprawy, jak rzeczywistość może odbiegać od najlepszego planu.

„U - 571” to świetny film wojenny, pełen akcji, napięcia i rewelacyjnych efektów specjalnych.

Anita

**WRONIECKI OŚRODEK KULTURY
URZĄD MARSZAŁKOWSKI W POZNANIU
KLASZTOR OO. FRANCISZKANÓW**

zapraszają na

IV WRONIECKIE KONCERTY MUZYKI ORGANOWEJ I KAMERALNEJ 2001

pod patronatem Burmistrza Wronki
w kościele klasztorным we Wronkach
kierownictwo artystyczne - Krzysztof Wilkus

ORGANY PLUS

Czwartek, 13 września 2001 r., godz. 19.15
Ksenija Pogorelaja (Połock – Białoruś) – organy
Chór „Con Passione” (WOK Wronki)

– pod dyr. Andrzeja Warguły

W programie: M. Corette, D. Buxtehude, J. S. Bach, Th. Dubois.

ORGANY

Piątek, 21 września 2001 r., godz. 19.15
Andrzej Chorościński (Warszawa) – organy
W programie: J. S. Bach, A. Vivaldi, A. Guilman

ORGANY PLUS

Niedziela, 30 września 2001 r., godz. 17.30
Krzysztof Wilkus – organy
Piotr Maćkowiak – obój

Wroniecka Telewizja Kablowa

spełnia Twoje oczekiwania

program informacyjny: kanał S - 08

Firma „RONI” Wronki, Plac Wolności 2a
tel./fax: 2541116, e-mail:ronisat@poczta.onet.pl

Poradnia
Psychologiczno - Pedagogiczna
we Wronkach

ul. Poznańska 42, 64-510 Wronki

ogłasza

przetarg nieograniczony
na wymianę okien i drzwi frontowych
w budynku poradni

Termin realizacji zamówienia do
15.10.2001 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w sekretariacie Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej we Wronkach, ul. Poznańska 42

Pracownikiem uprawnionym do kontaktu z oferentem jest dyrektor poradni we Wronkach Urszula Roszak, tel. (0-67) 25-40-353 kom. 0501 640 355

Termin składania ofert upływa 18.09.2001 r. do godz. 10.00 w sekretariacie Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej we Wronkach, ul. Poznańska 42

Termin otwarcia ofert 18.09.2001 r. o godz. 10.30 w budynku Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej we Wronkach, ul. Poznańska 42.

Reklama w WS
ogłoszenia drobne - 50 gr za słowo
ramka - 1,20 za cm²
(moduł - 24 zł)
okolicznościowe - 0,90 zł za cm²

Sprzedam garaż
na dwa samochody
(księga wieczysta)
na Os. Borek
tel.: 254 10 42

Sprzedam
w bardzo dobrym stanie:
fiata 126p rocz. 1990
fiata 126p. rocz. 1995
wózek widłowy - udźwig 1250 kg
tel.: 0 692 135 720
0 602 273 940



**Biuro Usług
Komputerowych**

Wronki, ul. Piękna 5

tel./fax 254 07 56

e-mail: expert@et.pl

GEODETA UPRAWNIONY

Stefan Chmaj

Poleca

szeroki zakres usług geodezyjnych:

- pomiary sytuacyjno-wysokościowe dla celów projektowych,
- wytyczenia budynków,
- pomiary inwentaryzacyjne sieci eNN, telef., wod-kan, gazowej,
- pomiary powykonawcze,
- podziały i rozgraniczenia nieruchomości,
- podziały działek budowlanych i rekreacyjnych,
- dokumentacja do celów prawnych.

Szybko i profesjonalnie

Kontakt telefoniczny:

255-26-50 (po godz. 16.00),

0-600-636-494

SKLEP SPORTOWY

Wronki, ul. Chrobrego 3

Artykuły sportowe
dla dzieci, młodzieży
i dorosłych



gadżety
Amiki
i reprezentacji
Polski

tornistry szkolne

Sprzedam działkę budowlaną 1000 m²
w enklawie leśnej Wronki – Hajtkowo
tel.: 254 12 12

Oddam w najem pomieszczenia

o powierzchni do 250 m² we Wronkach

na działalność gospodarczą

tel.: 2540-801, 503 16 13 13

TWOJE ZDROWIE

Magnesoterapia - diagnoza bezpłatna

Bioenergoterapeuta - diagnozy

Irydolog - diagnozy

Tlenoterapia

Zielarz

dnia 14.09.2001, 12.10.2001

zapisy - tel.: 254 02 01

MOŻLIWOŚĆ ZORGANIZOWANIA KURSU REIKI



Naturalne metody leczenia

A g r o m a s z

Wawrzyniak Andrzej, Duda Piotr

Nowa Wieś, ul. Staromiejska 9A

tel.: (0-67) 254 00 79; 606 369 310

oferujemy:

- części do ciągników i maszyn rolniczych
- łożyska, paski, pierścienie
- tarcze szlifierskie
- akumulatory
- kabiny w cenach producenta
- poidła, smoczki
- rękawice robocze
- elektrody
- smary, oleje, płyny



ZAPRASZAMY
W sezonie żniwnym
całodobowo!

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH
PROJEKTY TYPOWE I INDYWIDUALNE



PROJEKTY TECHNICZNE WSZELKICH
BUDYNKÓW,
INWENTARYZACJE BUDOWLANE
OCENY, OPINIE BUDOWLANE
TEL.: 0602 220 560;
(067) 255 24 12

TELEWIZJA
KABLOWA

To gwiazdy z nieba dla Ciebie

Tel. (0-67) 212-31-59
(0-67) 254-1-900
http://www.as.pla.pl

Hurtownia styropianu

od FS 12 do FS 40
PROMOCJA LETNIA
90 ZŁ FS 15

Ceny najniższe – sprawdź!

Serdecznie zapraszamy
PPHU KAKABA
Ćmachowo 46
tel. 0 602 752 342

SAMOCODOWE INSTALACJE GAZOWE



***urządzenia alarmowe * centralne**
zamki * elektryczne szyby
MONTAŻ I SERWIS
Szamotuły, ul. 3 Maja 4
tel.: (0 61) 29 21 611 po 16.00

Przydomowe bezobsługowe oczyszczalnie ścieków

SPRZEDAŻ * MONTAŻ * SERWIS
MODERNIZACJA ISTNIEJĄCYCH SZAMB

Bartłomiej Foremski
Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40,
0 602 444 974

MONTAŻ – TRANSPORT- RATY
P.P.U.H. „PROMOTECH” Brzeźno
tel. 255 –19 -83

- pokrycia dachowe
- blachy dachówkopodobne i trapezowe
- cięte na wymiar
- dachówki betonowe i ceramiczne
- płyta falista ONDURA, GUTTA
- okna dachowe, rynny PCV
- docieplania ATLAS, ROCKWOOL
- szamba ekologiczne PCV
- cegła klinkierowa – promocja
- bramy garażowe uchylne

OGŁOSZENIA DROBNE

KÄRCHER - czyszczenie dywanów,
tapicerek samochodowych, meblowych.
Tel.: 0 605 246 786, 0 605 286 367

Sprzedam działkę budowlaną w Nowej Wsi, tel.: 25-40 462

Angielski 15 zł/45min; tel.: 254 01 18;
0 501 467 418

BUDOWY - REMONTY 0-61 291 36 40;
0 604 305 555

Pilnie! Sprzedam piec akumulacyjny
z pełną automatyką (ogrzewa ok. 25 m²),
tel.: 254 94 68

Sprzedam działkę budowlaną w Stróżkach tel.: 254 34 88

Okazja mieszkanie (ok. 50 m²) +garaż
tel.: 254 34 88

AVON - zostań konsultantką * poznaj
korzyści ze sprzedaży kosmetyków * do-
datkowy zarobek oraz prezenty * bezpłat-
na dostawa * pełna gwarancja.
Tel.: 0 606 593 494

Ubezpieczenia na życie ALLIANZ POLSKA. Tel.: 0606 45 18 78

Kupię mieszkanie ok. 50 m² we Wronkach, tel. : 356 05 71 po godz. 19.00

**Sprzedam działkę budowlaną z pozwo-
leniem na budowę, położoną k. Wronek
z widokiem na rzekę Wartę.**
Tel.: 0 604 736 958

**Wynajmę dom (ok. 70 m²), budynek go-
spodarczy z garażem na działce 1000 m²**
Nowa Wieś tel.:606 274 675

**Angielski dla początkujących – korepe-
tycje 45 min – 15 zł; tel.: 0 504 950 013**
(2540-953 – wieczorem)

Oddam w najem mieszkanie kawalerkę
w bloku - **0502 630 723**

Sprzedam dwie działki budowlane
w Marianowie 1800 m² (z możliwością
zmniejszenia) i 1200 m²
tel. 0608 514 791

**Sprzedam działkę budowlaną we Wron-
kach 1216 m², w ulicy kanalizacja, gaz,
prąd, woda.**

Tel.: 606 449 802

Instalacje wodno - kanalizacyjne i co.
tel.: 606 469 925

**Zaopiekuję się dzieckiem lub osobą star-
szą tel.: 2542 098, 0600 186 344**

**Sprzedam Ford Fiesta 1.1, rok produk-
cji 94 tel.: 29 13 640**

Sprzedam piec gazowy NECTRA 1,23
CF Propan z zasobnikiem osobnym 60
litrów wody **tel.: 254 12 12**

Mieszkanie do wynajęcia (50 m²) Wronki
Zamość, **tel.: 2541-551**

E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie
polecają:
• **PLYTY NIDAGIPS**
i profile
w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE
- NOWOŚĆ!
- KOMPUTEROWA
- MIESZALNIA FARB**

Wronki, ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)
Pn – pt: od 8.00 do 17.30
w soboty: 8.00-13.30
Tel./fax: 254 94 76

płatność kartami bankowymi
DOGODNY DOJAZD I PARKING

ATLAS KLEJE DO GLAZURY
VISA Electron
Maestro

KOMINKI

Najtańsze ogrzewanie

WKŁADY KOMINKOWE

Rozprowadzanie ciepłego powietrza

SPRZEDAŻ I MONTAŻ

Bartłomiej Foremski

Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974



Zaczęły się schody

Wyborca niepełnosprawny może być wpisany do spisu wyborców pod warunkiem, że złoży wniosek w Urzędzie MiG Wronki.

Od wniosku, a tym samym - od udziału w wyborach (w jednym z lokali przystosowanych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych na terenie Wronek) dzielią go... schody urzędu...



Drogie pieski

Gmina Wronki przekazała schronisku w Obornikach 180 tys. zł. Pewien hobbyista - matematyk przeliczył, że kwota ta to zapomoga w wysokości 180 zł dla 1000 osób. Wiele osób we Wronkach czeka na pieniądze z opieki społecznej po 2 - 3 miesiące...

P.S. Do schroniska w Obornikach od początku roku odwieziono z Wronk 14 bezpańskich psów. Szacuje się, że do końca roku liczba ekswronieckich piesków wzrośnie do 30.

Gdyby do końca roku psów poddanych ekstradycji było aż 36, to w każdego psa - przybędę gmina zainwestowała po 5000 zł. Zasiłek dla bezrobotnych wynosi chyba nieco mniej...



U wędkarzy

Pakawskie rekordy

Już po raz czwarty w minioną niedzielę (9 bm.) wronieccy i nie tylko wędkarze wzięli udział w zawodach wędkarskich, zorganizowanych przez RSP w Dąbrowie na Jeziorze Pakawskim. Jak dotąd, w zawodach tych uczestniczyła rekordowa liczba dwudziestu zawodników, którzy wprowadzili rekordowych okazów nie wyłowili, ale uzyskali również wyniki rekordowe. Mimo że w łowionych rybach zdecydowanie przeważały płotki i ukleje (leszczy złowiono tylko 5), to wynik 4,415 kg uzyskany przez Arkadiusza Dudę jest nowym rekordem zawodów. Poprzedni z ubiegłego roku (3,860 kg) również należał do tego zawodnika. Kolejnym rekordem jest uzyskanie po raz trzeci z rzędu trzeciego miejsca przez Leszka Bartola.

Zawody, których otwarcia dokonał osobiście poseł na Sejm RP i kandydat na posła w zbliżających się wyborach parlamentarnych - Prezes Zarządu RSP, Romuald Ajchler, przebiegały w bardzo trudnych warunkach pogodowych. Bardzo porywisty wiatr wiejący z północnego za-

chodu mocno utrudniał wędkującym prawidłowe operowanie sprzętem wędkarskim, co znacznie zmniejszało szanse uzyskania jeszcze lepszych wyników.

Ostatecznie w zawodach po raz kolejny zwyciężył Arkadiusz Duda, uzyskując wynik 4,415 pkt. (1 pkt. = 1 gram) przed Zbigniewem Grzyłem (3,850 pkt.) i Leszkiem Bartolem (2,740 pkt.). Zwycięzca otrzymał w nagrodę zezwolenie na wędkowanie z łodzi w sezonie 2002 r., a pozostali zezwolenia na połów z brzegu oraz pamiątkowe dyplomy. Kolejne miejsca zajęli: 4 - Zygmunt Rydlewicz (2,620 pkt.), 5 - Jacek Kwieciński (2,095 pkt.), 6 - Grzegorz Mamcarz (1,765 pkt.).

Nadmienić wypada, że rybą dnia okazał się ponadkilogramowy karp, ale złowiony przez startującego poza konkursem Waldemara Cichego.

Imprezę zakończyła konsumpcja smakowitej grochówki, przygotowanej przez obsługę kuchni DPS w Pożarowie.

Z. Wilczyński

Recepta na wspólne spędzanie czasu

Mecz Amica - Lech. Lech prowadzi 2:0. Sypią się następne gole. Zadziwia agresja zarówno piłkarzy Lecha, jak i ich kibiców. Tuż przed końcowym gwizdkiem piłkarze Amiki wyrównują wynik 3:3. Radość kibiców Amiki. Nienawiść kibiców Lecha. Wychodzimy ze stadionu. W wyjściu ostrzegają nas, że 2 tysiące rozwścieczonych kibiców Lecha też wychodzi. Postanowiliśmy przeczekać. Całą ulicą idzie młodzież głośno dająca wyraz swojej złości. My stoimy z boku. Przechodzący kibice Lecha obsypują nas wyzwiskami. Nie reagujemy, stoimy spokojnie, czekając, aż przejdą. W pewnym momencie od rozwścieczonego tłumu odrywa się kilku kibiców. Podbiegają do mnie - bezbronnej kobiety, jeden z nich opluwa, a drugi bije pięścią w twarz. Kiedy zamachuje się po raz drugi, udaje mi się uchylić i dostaję w ramię. Po chwili szamotaniny udaje mi się schronić za bramą stadionu.

Dlaczego służby porządkowe wypuściły kibiców Lecha jednocześnie z kibicami Amiki? Gdzie w tym momencie była policja? Miałam wrażenie, że chowali się za plecami ludzi. Czy zagwarantowali bezpieczeństwo spokojnych ludzi?

Chciałam spędzić wieczór razem z mężem, pokibicować naszym piłkarzom. Stwierdziłam, że skoro większość mieszkańców kibicuje naszej drużynie, to ja też mogę. Rodzice powtarzali mi, że żona powinna dzielić zainteresowania męża, spędzać razem z nim jak najwięcej czasu. Zaufałam władzom Amiki, policji, że będzie bezpiecznie. Nie było.

Czułam się strasznie. Wydawało się, że wszyscy są bezradni. Policji całe tłumy, a nikt nie zareagował. Nikt nie potrafił mnie obronić - ani policja, ani mąż (który też dostał "za swoje" od kibiców Lecha), ani ochrona. Droga do domu była koszmarem. Schodziłam z drogi, kiedy z przeciwka zbliżała się grupka ludzi. W pewnym momencie zauważyłam brutalnych wyrostków, którzy wcześniej ćwiczyli uderzenia na mojej twarzy. Poczułam złość. I cholerną bezsilność... Co zrobić? Dać znać policji, wskazując napastników? Jak skończyłoby się to wszystko, gdybym nie wyrwała się z rąk napastnika? Czy mam zacząć ćwiczyć techniki samoobrony? Bo, jak życie boleśnie mi pokazało, na nikogo nie mogę liczyć...

Czytelniczka

(nazwisko do wiadomości redakcji)

65 lat ogrodów Świerczewskiego



Zasłużeni działkowcy

◀ **Srebrni** (od lewej): Marian Janowski, Roman Marciniak, Jan Gręzowski, Franciszek Helpa, Zdzisław Ławniczak, Ewa Łakoma, Stefan Garczyński

Marian Janowski i jego najładniejsza w konkursie działka na ogrodach ▼



▲ **Brązowi** (od prawej): Stanisław Lesicki, Józef Maciaszek, Kazimierz Goździerski, Władysław Sobański z prezesem Marianem Błotnym (złota odznaka „Zasłużony Działkowiec”)

Mimo deszczu dzieci chętnie uczestniczyły w konkursach, za udział w których nagradzane były słodyczami ▶



fotoreportaż.:
Paweł Bugaj

Kamień węgielny pod nową kręgielnię...



położony został w ostatnim dniu sierpnia na terenie po byłej meblarni.

Na zdjęciu Eligiusz Grupiński (drugi z lewej) w towarzystwie burmistrzów Wronki i innych gości oglądają dokumenty, które trafią wraz z aktem erekcyjnym do tuby i zostaną wmurowane w budowanym obiekcie nowej kręgielni (czyt. str. 5).

fot.: Paweł Bugaj



Platforma Obywatelska



☒ **SZEJNFELD Adam**

poseł • kandydat Platformy Obywatelskiej do Sejmu RP 2001

Lista Wyborcza NR 7

Lat 42, żonaty, czwórka dzieci, magister prawa – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W latach 1990-1998 burmistrz, potem radny miasta i gminy Szamocin, od 1997 poseł na Sejm RP – sekretarz Sejmu, wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Czterokrotny finalista i laureat plebiscytu „Ludzie Roku” oraz dwukrotny laureat konkursu „Róże Biznesu”.

Normalni Ludzie. Normalne Państwo.

Młodzieżowy Turniej Tenisowy o Puchar Wronieckich Spraw

Po raz czwarty na kortach ARTENISA w Strózkach przez cztery dni sierpnia (28-31) rozgrywano turniej tenisowy dla młodzieży szkolnej. Starto-



wało 20 zawodników w dwóch grupach wiekowych.

W grupie do lat 13 zwyciężył **Waldemar Bartela** przed Mateuszem Paradiukiem, Krystianem Mametem i Pawłem Balcerkiem. W grupie do lat 16 wygrał **Jakub Staszak**, który w finale pokonał Pawła Koprę. Trzecie i czwarte miejsce kolejno zajęli **Łukasz Starosta**, **Krzysztof Kosiński**.



Zdobywcy Pucharu Wronieckich Spraw: Waldemar Bartela (z lewej) i Jakub Staszak



Bogdan Tomczak nagradza zwycięzców
fot.: Paweł Bugaj

Przy zmiennej pogodzie - w słońcu, deszczu i wietrze młodzi tenisiści rywalizowali z prawdziwie sportowym zacięciem na ceglanej nawierzchni kortów.



Nagrodzeni i wyróżnieni uczestnicy turnieju z organizatorami - red. nacz. WS - Paweł Bugajem i Markiem Kropaczewskim, właścicielem kortów (na zdjęciu z prawej)

W środę, 29 sierpnia trybuna stadionu przy ul. Leśnej we Wronkach kibice wypełnili po brzegi.

Na mecz **Amica - Lech** o Puchar ligi przyjechało ok. 2,5 tys. poznaniaków.

Zarówno w czasie, jak i po meczu do większych burd pomiędzy kibicami nie doszło. Na skrzyżowaniu ulic Chrobrego i Mickiewicza „zapaliła się” sygnalizacja świetlna. Komendant Waroś nie potwierdza, jakoby podpalenia dokonali kibice Lecha.

Pracownik Amiki, wracający samochodem z pracy (po godz. 22) do domu w Kruteczku, złożył skargę na policji i w redakcji na zachowanie powracających z meczu kibiców. Skromne siły policji nie panowały nad rozentuzjasmowanym tłumem. Samochód, jak i inne jadące za nim, został skopany, opluty, stracił lustro, a kierowca - uświadomił sobie swoją bezsilność i bezkarność rozwydrzonych kibiców.



zdjęcie i tekst: A.H.

wielka promocja urodzinowa



Autoryzowany przedstawiciel

Tylko w 5 urodziny
dajemy Ci
**specjalną
kartę
rabatową.**



Dodatkowo do wygrania :

5 samochodów FORD FOCUS 1.6 Ambiente

50 egzotycznych wycieczek
z Biurem Podróży Fly Away

500 najnowszych telefonów **NOKIA 3330**

5000 fajnych bluz

Nagrody funduje **NOKIA**



**Nokia 3310
15 zł**

Wronki ul. Poznańska 18
tel 2542623 kom. 606 124646

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi 5 grudnia 2001r.

Ceny netto dla wszystkich tariff.
Szczegółowy cennik i regulamin promocji oraz konkursu
dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era.
Zniżka dotyczy specjalnej taryfy urodzinowej.



woja